

Sprawozdanie z monitoringu południowych gatunków ważek w Polsce za lata 2009-2012.

Od seminarium w Jeziorach k. Poznania (23-25 październik 2009), na którym podjęto decyzję o prowadzeniu przez Sekcję monitoringu południowych gatunków ważek minęły obecnie trzy lata. W tym czasie 57 obserwatorów przesłało na mój adres a.miszta@cdpgs.katowice.pl 494 rekordów z 231 stanowisk. Rozkład danych prezentują tabelki 1 i 2, natomiast rozmieszczenie kwadratów UTM, w których prowadzono obserwacje pokazano na tle mapy Polski (rys. 1).

Tab. 1. Łączna liczba obserwacji dla wszystkich południowych gatunków ważek wytypowanych do monitoringu przesłanych przez obserwatorów.

	2009*	2010	2011	2012	2009-2012
Liczba rekordów	46	167	120	161	494
Liczba stanowisk	26	96	73	95	231
Liczba obserwatorów	12	32	21	31	57

*- dane mogą być niepełne, ponieważ monitoring gatunków rozpoczęto w roku 2010.

Dodatkowe informacje dla roku 2009 otrzymywano zarówno w pierwszym, jak i w drugim roku projektu. Sporadycznie docierały także fotografie z lat 2010 i 2011, lub informacje takie odczytano na forach internetowych: przyroda.pl, entomo.pl, facebook – grupa „ważki w Polsce”. Były one weryfikowane indywidualnie.

Sezon 2010 należy zaliczyć do bardzo ciepłego na całym obszarze Polski. Sezon 2011 miał wyraźnie zaznaczone trzy długie okresy deszczowe. Trudno jest ocenić czy mniejsza liczba obserwatorów i obserwacji w roku 2011 to wynik kilku, dłuższych okresów deszczowych czy raczej wynik spadku entuzjazmu do nadsyłania obserwacji, który to entuzjazm dał się odczuć w roku 2010. Pogoda na obszarze Polski układała się w roku 2012 w ten sposób, że na południu były długie okresy ciepła, a nawet suszy, natomiast część północna miała dużo opadów. W roku 2012 zmobilizowali się amatorzy. Dzięki nim liczba obserwatorów osiągnęła poziom z roku 2010, natomiast liczba członków sekcji biorących udział w monitoringu spadła z 16 do 10.

Najrzadziej odnotowanym gatunkiem był *Anax ephippiger* i *Sympetrum meridionale* (z wyjątkiem roku 2010). W 2010 otrzymano wiele informacji o *Aeshna affinis*, w roku 2012 dominowało *Orthetrum albistylum*. Pozostałe gatunki odnotowywano ze średnią częstością w kolejnych latach.

Tab. 2. Liczba stanowisk i/ rekordów dla monitorowanych gatunków w poszczególnych latach.

Gatunek	2009*	2010	2011	2012
<i>Aeshna affinis</i>	6/6	43/49	4/4	15/15
<i>Anax ephippiger</i>	1/1	-	2/2	-
<i>Crocothemis erythraea</i>	4/4	11/15	14/19	17/24
<i>Orthetrum albistylum</i>	6/7	18/20	29/35	68/71
<i>Orthetrum brunneum</i>	5/8	18/19	10/10	12/13
<i>Orthetrum coerulescens</i>	10/17	23/31	21/33	12/18
<i>Sympetrum fonscolombii</i>	2/2	13/14	15/18	8/9
<i>Sympetrum meridionale</i>	1/1	15/16	2/2	3/4

*- dane mogą być niepełne, ponieważ monitoring gatunków rozpoczęto w roku 2010.

Nie otrzymano ani jednej przesyłki z wynikami, co sugeruje, że ten sposób zbierania danych jest trudniejszy niż fotografowanie. Sprawdził się dobrze wymóg przesyłania fotografii gatunków i siedlisk, ponieważ dzięki kontroli udało się skorygować kilka błędnych oznaczeń lub w ogóle odrzucić obserwacje z powodu nieprawidłowego oznaczenia gatunku.

Najwięcej problemów z oznaczaniem sprawiało amatorom odróżnienie samicy *Orthetrum coerulescens* od *Orthetrum brunneum* oraz rozpoznanie *Sympetrum meridionale*, który mylony był z *Sympetrum vulgatum*. Należałoby rozważyć czy w przypadku tych gorzej rozpoznawanych gatunków nie wprowadzić dodatkowego wymogu fotografowania płytki genitalnej samicy i aparatu kopulacyjnego samca, jako cech bezspornie potwierdzających oznaczenie gatunku. Kilka wątpliwości związanych z rozróżnieniem *O.coerulescens* i *O.brunneum* udało się rozstrzygnąć dzięki dobrze sfotografowanym skrzydłom.

Z przedstawionego na rysunku 1 ogólnego rozmieszczenia stanowisk można zorientować się, że dalej brakuje obserwatorów w północnej Polsce. Pojedyncze, czarne kwadraty odpowiadają w większości rekordom *Orthetrum albistylum* z roku 2012. Dość dobrze penetrowane jest przez obserwatorów województwo lubelskie, mazowieckie (część środkowa i południowa), opolskie i śląskie oraz wielkopolskie. Ostatnio uaktywnili się obserwatorzy z dolnośląskiego, podkarpackiego, podlaskiego i kujawsko-pomorskiego. Nie ma ani jednego zgłoszenia z zachodniopomorskiego. Przydałaby się większa penetracja pomorskiego i warmińsko-mazurskiego oraz północnych części lubuskiego,

